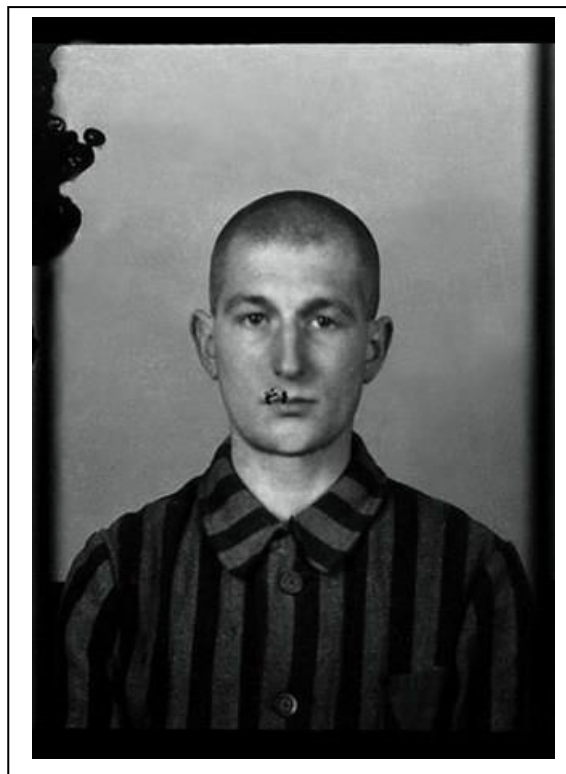


## 80. ROCZNICA PIERWSZEGO TRANSPORTU DO KL AUSCHWITZ

W dniu 14 czerwca 1940 r., wczesnie rano, przeszła głównymi ulicami Tarnowa kolumna 728 polskich więźniów. Pochodzili z wielu miejsc, głównie południowej Polski, a ich obecność w tym szczególnym transporcie była pokłosiem ich konspiracyjnej, niepodległościowej działalności. Kolumna pilnowana przez Niemców dotarła na rampę kolejową, a po załadowaniu do pociągu została przewieziona do właśnie tworzonego przez okupanta obozu KL Auschwitz. Tam Polacy (było też kilku polskich Żydów) otrzymali numery od 31 do 758, stając się pierwszymi więźniami miejsca, które na całym świecie jest najbardziej rozpoznawalnym symbolem niemieckiego okrucieństwa. Byli w Pierwszym Transporcie rodowici tarnowianie. I tacy z dziada pradziada i ci, którzy nimi się stali w swoim pokoleniu. Byli uczniowie, którzy nie przekroczyli 20. roku życia i dojrzały mężczyźni z dorobkiem oraz pozycją społeczną. Wzruszają odnalezione dowody ich patriotyzmu jako efektu wychowania w konkretnym środowisku i rodzinie. Bez dwóch zdań: PATRIOTYZM JEST DZIEDZICZNY.

Biorąc za przykład trzech tarnowian z najniższymi numerami, czyli **Wiesława Maciejkę** (nr 68), **Stanisława Malińskiego** (nr 69) oraz **Zbigniewa Matysa** (nr 71) zauważymy patriotycznie nacechowane rodziny, z których owi młodzi chłopcy (odpowiednio 22, 17 i 18 lat) się wywodzili. Z pewnością tym można wytłumaczyć ich gotowość do walki o Polskę, zaatakowanej przez wrogów we wrześniu 1939 r. Maciejko i Maliński byli w grupie tarnowian, która chciała przebić się do Francji, aby wstąpić w szeregi formującego się tam polskiego wojska. Matys prawdopodobnie też funkcjonował w kręgu lokalnej konspiracji.

Matka **Wiesława Maciejki**, czyli Stanisława z Wiśniowskich, krakowianka, urodzona w 1894 r., była córką Piotra, kolejarza. Wiśniowscy przeprowadzili się do Tarnowa pod koniec XIX w. Trzej bracia Stanisławy: Franciszek, Jan oraz Piotr, służyli w Legionach Polskich podczas I wojny światowej. W 1918 r., gdy powstała w Tarnowie struktura tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), bracia zasilili jej Oddział Lotny, złożony z byłych legionistów. To była awangarda Niepodległościowego Zrywu z 30 na 31 października 1918 r. Bracia Wiśniowscy stali się tarnowskimi Pierwszymi Niepodległymi. Dla Wiesława Maciejko byli wujami, być może rozprawiającymi na rodzinnych spotkaniach o swojej młodości i walce o wolną Polskę. Jako chłopiec Wiesław mógł chłonać miłość do Ojczyzny, wynikającą z tych rozmów.



Wiesław Maciejko

Familia Malińskich miała swój udział w działalności niepodległościowej jeszcze przed 1914 r. W mieszkaniu Franciszka Malińskiego, piekarza, a ten był dziadkiem dla **Stanisława Malińskiego**, znajdowała się w 1913 r., a może też w następnym roku, siedziba tarnowskiego „Związku Strzeleckiego”. Iluż Strzelców musiało się przewinać przez kamienicę na ul. Św. Anny 5! Pewnie Leonard Bianchi, Władysław Dziadosz, bracia Stylińscy, pod koniec wojny czołowi działacze POW w mieście. Może odwiedzał ją Stefan Syrek, zasłużony działacz niepodległościowy, legionista, ostatni przed II wojną światową prezes tarnowskiego oddziału Związku Legionistów Polskich. Sam trafił do KL Auschwitz w Pierwszym Transporcie (nr 238). Czy 14 czerwca 1940 r. rozpoznał w tłumie więźniów trzech chłopców, krewnych swoich kolegów legionistów?



Stanisław Maliński

Syn piekarza Franciszka Malińskiego - Gustaw poszedł do Legionów Polskich. Był wujem dla jego wnuka Stanisława, tego właśnie z Pierwszego Transportu. Również od strony jego matki, Zofii z Szydłowskich, obecna była patriotyczna tradycja. Jej brat Feliks, tarnowianin, z zawodu krawiec, także odbył służbę w Legionach Polskich podczas Wielkiej Wojny.

**Zbigniew Matys** był synem legionisty. Ojciec Józef walczył w szeregach 2., następnie 4. Pułku Piechoty. Zdołał w czasie wojny dokończyć naukę w Seminarium Nauczycielskim Męskim, co umożliwiło mu potem pracę w zawodzie nauczycielskim. Zmarł w Tarnowie w 1942 r., a syn Zbigniew, uczeń I Gimnazjum im. K. Brodzińskiego, został zamordowany w KL Auschwitz w 1941 r. Trudno sobie wyobrazić żal matki, Marii z Czerniawskich, żegnającej w krótkim odstępie czasu syna i męża. I od jej strony miał Zbigniew wzór godny naśladowania. Brat Marii - Emil Jerzy Czerniawski był postacią wyjątkową, również legionistą i piłsudczykiem, przez kilka lat pracującym w Belwederze u boku samego Marszałka Józefa Piłsudskiego. Urna z prochami Zbigniewa znajduje się w rodzinnym grobowcu Czerniawskich na Cmentarzu Starym w Tarnowie.



Zbigniew Matys

Wiesław Maciejko i Stanisław Maliński przeżyli wojnę. Maliński uczestniczył w 1944 r. w brawurowej ucieczce z KL Auschwitz, po której dołączył do oddziału AK. Rok po wojnie, w 1946 r., ożenił się w Tarnowie z Emilią Koścień. Z nią jest pochowany w grobowcu przy głównej alei Cmentarza Starego w Tarnowie. Zmarł w 1999 r. W niniejszym tekście omówione zostały rodziny trzech młodych tarnowian, ale również w przypadku pozostałych więźniów, którzy znaleźli się 80 lat temu w Pierwszym Transporcie do KL Auschwitz, można odnaleźć dowody patriotyzmu rodzin, z których się wywodzili. To niewątpliwie miało wpływ na ich postawę podczas II wojny światowej.

Zainteresowanych odsyłam do bogatej oferty wydarzeń, która została przygotowana w Tarnowie w związku ze zbliżającą się rocznicą:

<https://tarnow.pl/Dla-mieszkancow/Aktualnosci/Miasto/Osiemdziesiata-rocznica-pierwszego-transportu-do-KL-Auschwitz>

Zapraszam na stronę <http://14czerwca.pl/>, która powstała z inicjatywy społeczników pragnących godnie uczcić rocznicę oraz jej odpowiednik na Facebooku:

<https://www.facebook.com/Projekt14.06.2020/>

Zdjęcia wykorzystane w tekście pochodzą ze strony:

<http://www.chsro.pl/pierwszy-transport/lista.html>

Wojciech Sypek